

MATERIAŁY DLA UCZESTNIKÓW
53. OGÓLNOPOLSKIEGO MŁODZIEŻOWEGO
KONKURSU FILATELISTYCZNEGO
P.T.

**„TERAZ LUBELSKIE,
A NAŁĘCZÓW JEGO PERŁĄ”**



LUBLIN, LISTOPAD 2014
ZARZĄD OKRĘGU LUBELSKIEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU
FILATELISTÓW

1. Z HISTORII NAŁĘCZOWA I NAŁĘCZOWSKIEJ POCZTY

Pierwsza wzmianka o dzisiejszej okolicy Nałęczowa pochodzi z drugiej połowy XVIII wieku. Wcześniej obszar wsi Nałęczów stanowił część dóbr bochotnickich. O istnieniu Bochotnicy mówią dokumenty ziemskie z XIV wieku. Dobra te zmieniały często właścicieli. Wiadomo, że w XVI wieku Bochotnica należała do rodu Samborzeckich, a po nich w wieku XVII do rodziny Rostworowskich. W 1724 roku Bochotnicę wykupił Gałęzowski, a od niego w 1751 roku Stanisław Małachowski Starosta Wąwolnicki herbu Nałęcz. To on zbudował do dziś istniejący pałac jako swoją rezydencję i sprowadził się do niej w 1775 roku.



Od tej daty zaczęła pojawiać się nazwa Nałęczów. Małachowscy prowadzili otwarty dom rodzinny, do którego często zjeżdżały znakomite rodziny znane w Polsce. Po śmierci Stanisława w 1784 roku dobra nałęczowskie przejmuje Antoni Małachowski wojewoda mazowiecki. On to w 1787 roku w pałacu gościł króla Stanisława Augusta Poniatowskiego wracającego z Kaniowa. W tym to czasie odkryto zdrowotne działanie wód nałęczowskich, ale za datę użycia wód do celów leczniczych przyjęto rok 1800.

Do Nałęczowa zaczęli zjeżdżać nie tylko znakomitości wielu wielkich rodów, ale też znani politycy, pisarze, malarze i artyści. Tu w 1807 roku z kuracji i kąpeli leczniczych korzystał sąsiad Małachowskich z Puław książę Adam Kazimierz Czartoryski. Tak o wodach nałęczowskich pisał Leon Dembowski senator Królestwa Polskiego w swoich pamiętnikach pod datą 1807 roku „były bardzo skuteczne, dużo bowiem posiadają żelaza, ilości części wapiennych czyni je do picia mniej zdatne i do kąpeli stosowniejsze”.

W tym czasie Nałęczów jako miejscowość kuracyjna znany był szeroko w całym Królestwie Polskim. Śladów potwierdzających ten fakt jest wiele. W 1816 roku pisarka Konstancja Biernacka w swej książce pod tytułem „Podróż z Włodawy do Gdańska powrotem do Nieborowa” (Wydanie Wrocław 1823 rok) napisała: „Wśród gór wapiennych porosłych świerkami tryszczy źródło zdrowia, w bliskości łaźniów wygodnych dobrze usłużnych, które z Nałęczowa czynią najmiłszy punkt schadzki letniej”. O Nałęczowie można było w tym czasie czytać też w codziennej prasie. W kwietniu 1821 roku w Kurierze Warszawskim napisano, że „... Wody mineralne w Nałęczowie opatrzone zostały coraz większymi wygodami i przyjemnościami.” Dalej gazeta wymienia, istniejącą tu karczmę, 20 stancji do wynajęcia dla kuracjuszy, bilard, restaurację, aptekę, ogrody itd. Nawet w „Kalendarzu politycznym” na 1829 rok napisano o Nałęczowie jako „wsi porządnej z łaźniarkami ku wygodzie chorych używających do uzdrowienia wód”. Nałęczów więc rozkwitał i stał się miejscem znanym i jak to mówiono gromadnie odwiedzanym.

W 1850 roku Małachowscy sprzedali Nałęczów. Często zmieniający się właściciele nie przejawiali żadnego zainteresowania chylącymi się coraz bardziej ku ruinie zakładami leczniczymi. Upadek powstania listopadowego, kiedy to w całym Królestwie nastąpił okres zwiększonych prześladowań Polaków i rusyfikacja narodu polskiego, ten zły okres dla Nałęczowa pogłębił. Patriotów i piewców polskości najwcześniej dosięgały represje. W Nałęczowie pozostawało coraz mniej lekarzy, na leczenia przyjeżdżało coraz mniej ludzi, bo warunki stawały się coraz gorsze, w końcu do Nałęczowa już całkowicie zaprzestano przyjeżdżać. Nałęczów jako kurort niemal całkowicie został unicestwiony. Na długi też okres przestało się mówić o Nałęczowie.

Zapomniany przez wielki świat Nałęczów za niewielkie pieniądze w połowie XIX wieku wykupił Tytus Rakowski. W 1877 roku w Nałęczowie osiedlił się Fortunat Nowicki, były kierownik zdrojowiska żelazistego w Lipecku. Wydzierżawił on na 24 lata pałac i park. To jemu właśnie przypisuje się niewątpliwe zasługi w ożywieniu Nałęczowa. Od 1880 roku datuje się też odrodzenie Nałęczowa jako uzdrowiska. Nowicki po osiedleniu się w Nałęczowie przystąpił wkrótce do odbudowy upadłego Zakładu Leczniczego. Do tego przedsięwzięcia powołał spółkę. Jego współnikami zostali Wacław Lasocki i Konrad Chmielewski. Wielkie zasługi w wydzwignięciu zdrojowiska położył też inżynier Michał Górski, który wykupił Nałęczów z rąk generałowej Cziemrzmaj i umożliwił spółce nabycie na własność parku z pałacem i zabudowaniami. Najbardziej intensywnie posuwały się prace budowlane w latach 1878-1879, tak że już w 1880 zaczęto przyjmować pierwszych kuracjuszy. W tym też roku w prospekcie Nowickiego widnieje tytuł „Sezon leczniczy w Nałęczowie”. Od tego czasu szybko przypomniano sobie o Nałęczowie. Ponownie zaczęli masowo przyjeżdżać tu goście, a wśród nich wielkie znakomitości: literaci, artyści i ludzie majątni z całego Królestwa. To wzrastające zainteresowanie uzdrowiskiem w Nałęczowie wyrażające się zwiększającą falą przybywających tu gości spowodowało, że Zakład Zdrojowy nie był w stanie przyjąć takiej ilości tu przyjeżdżających. Szybko więc wokół Zdrojowiska zaczęły powstawać prywatne wille i pensjonaty otoczone ogrodami jak to wówczas mówiono zapewniające przyjezdnym stancje z wygodami.

Wtedy to jak grzyby po deszczu wyrastały piękne budowle drewniane i murowane, parterowe i piętrowe z wymyślnymi werandami, skryte w urokliwych ogrodach, przyciągając tu letników z całego Królestwa. Tajemniczości tym pensjonatom dodawały nie wiadomo skąd nadawane budynkom imiona jak: Zofijówka, Biały Dworek, Tolin, Gosia, Maria, Marzanna, Oktawia, Czekoladka, Batorówka czy Gwizdanówka. To były domy budowane przez ludzi majątnych lokujących w ten sposób swoje kapitały, by je pomnożyć zyskami osiąganymi z wynajmu letnikom.

Dla rodowitych mieszkańców tej wioski jaką przecież był Nałęczów, rzeczywistość była inna. Wokół tych budowli wystawionych dla gości istniały zagrody rolników i wyrobników żyjących głównie z uprawy ziemi, posiadania dorozki zarobkującej na podwożeniu ze stacji kolejowej przyjezdnych, czy też będących w służbie w Zakładach Lecznicznych czy prywatnych pensjonatach.

O powstaniu urzędu pocztowego zdecydował rozwój zdrojowiska, napływ nowych, tych bogatych mieszkańców i stale napływająca, stale też zmieniająca się fala gości. To dla nich głównie poczta zabezpieczała łączność ze światem. Potwierdzają to istniejące z tego okresu informacje, o szeroko prowadzonej przez przyjezdnych korespondencji, tak do znajomych, jak i gazet. To wówczas jak czytamy we wspomnieniach mieszkańców Nałęczowa i nieżyjących już pocztowców "dla wygody kuracjuszy i letników otwarto przy zakładzie aptekę, pocztę, sklep spożywczy kolonialny, cukiernię i atelier fotograficzne." Już w 1880 roku „Tygodnik Ilustrowany” zamieszczał korespondencję Leopolda Meyela wysyłaną z Nałęczowa. Michał Elwiro Andriolli znany malarz w tym też roku wysyłał swoje pierwsze rysunki z Nałęczowa do redakcji „Kłosa”. Również w tym roku korespondencję z Nałęczowa zamieszczała prasa codzienna „Kurier Warszawski”, „Kurier Codzienny” i „Gazeta Lubelska”. W latach 1882-1910 wielokrotnie w swoich znanych kronikach wysyłanych z Nałęczowa do gazet pisał z wielką życzliwością o Nałęczowie Bolesław Prus. Do wysyłających z Nałęczowa korespondencję od 1882 roku należeli Henryk Sienkiewicz i Stanisław Witkiewicz, którzy w tym okresie przebywali w Nałęczowie i tu tworzyli swoje dzieła. W sierpniu 1885 roku Sienkiewicz w korespondencji do Stanisława Smółki napisał: „przepraszam, że piszę na świstku, ale jestem w Nałęczowie i nie mam pod ręką lepszego papieru.” Bolesław Prus w 1882 roku tak napisał do żony „ja sztyftuję korespondencję z Nałęczowa, ale mi idzie z oporem.” Z tego należy domniemywać, że w Nałęczowie pocztę uruchomiono w około 1880 roku. Jej pierwszym pomieszczeniem był lokal w budynku obok uzdrowiska w parku.

Znamy z dużym prawdopodobieństwem okres uruchomienia poczty w Nałęczowie, miejsce w którym pocztę uruchomiono, ale niestety nie udało się ustalić kto był jej pierwszym zwierzchnikiem. Pamiętać jednak należy, że była to poczta rosyjska podległa XIII- temu Okręgowi Poczty Zachodniej na obszar Królestwa Polskiego, który to okręg stanowił ogniwo Ministerstwa Rosyjskiej Poczty i Telegrafu w Petersburgu. W urzędzie poczty Nałęczów jak we wszystkich na terenie Królestwa obowiązywał jako urzędowy język rosyjski, w użyciu były rosyjskie znaczki, stemple,

nalepki i druki. Fakt istnienia urzędu pocztowego w Nałęczowie w końcu XIX wieku udało się potwierdzić na podstawie dokumentów pocztowych udostępnionych w czasie prowadzonych badań. Najstarszym był list nadany w Nałęczowie 31 grudnia 1893 roku do lubelskiego sądu.

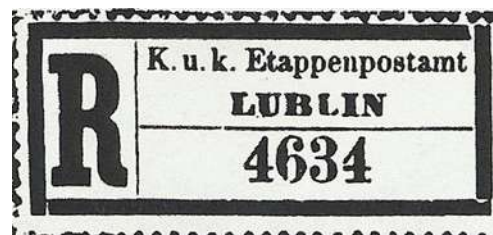
Wybuch I Wojny Światowej zamknął złoty okres w dziejach Nałęczowa. W 1914 roku wojna zastała Nałęczów w pełni sezonu. Wydarzenia te tak opisywał Mieczysław Dzierżykraj-Rogalski w książce „Z dziejów dawnego i współczesnego Nałęczowa” - „na głowy rozbawionej publiczności spadł w szybkim tempie grad wiadomości telegraficznych przybliżający niechybnie burzę wojny.” Nałęczów wkrótce niemal całkowicie opustoszał. Nie zdążyli wyjechać jeszcze wszyscy kuracjusze i letnicy, gdy rozpoczął się przemarsz wojsk. Same działania wojenne ominęły skryty wśród wawozów Nałęczów, ale następujące po sobie przemarsze wojsk przyczyniły się do dewastacji parku, budynków i urzędów leczniczych. W 1914 roku wojska rosyjskie zajęły pod szpital wszystkie pomieszczenia zakładu leczniczego. Po nich w krótkim czasie w Nałęczowie znalazły się wojska niemieckie i austro-węgierskie. Niemcy traktowali mieszkańców Nałęczowa bardzo brutalnie, mówili tylko po niemiecku wymagając służalczości wobec siebie. Zabierali bez pokwitowania żywność i konie, robili w domostwach ciągle rewizje. Na szczęście ich pobyt w Nałęczowie trwał nie tak długo. W 1915 roku do Nałęczowa wkroczyli Austriacy, którzy w stosunku do ludności miejscowej zachowywali się w miarę poprawnie. Dłuższy postój miał 6-ty pułk piechoty legionów dowodzony przez generała Mieczysława Norwid Neugebuvera, którego zastępcą był przyszły marszałek Michał Żymierski. Wojna wyginała z Nałęczowa wszystkich gości, a wśród nich wszystkich literatów. Wprawdzie zakład leczniczy oficjalnie nie zamknął swojej działalności, ale sezony letnie w czasie wojny były wygaszone. Podobnie też życie kulturalne zdrojowiska, bo tu już nie było tylu tak znakomitych gości jak przedtem.

Wraz z rozpoczętą wojną urzędy pocztowe przestały działać, bo każdy okupant miał swoje środki łączności, oraz własne przepisy i organizację poczty. Po zajęciu terenów Królestwa Polskiego przez armię austriacką wszystkie istniejące tam urzędy pocztowe w tym i Nałęczów wręcz zlikwidowano. W to miejsce w niektórych miejscowościach dla obsługi wojska i miejscowej ludności Etapowa Komenda Wojska organizowała urzędy pocztowe nazwane etapowymi. Każdy taki urząd organizowano na wzór poczty austriackiej, wyposażając go w stemple, nalepki i druki poczty austriackiej. Były to stemple obrączkowe z mostkiem o wymiarze Ø 35 mm. Zawierały w górnym otoku napis:



”K.u.k. Etapenpostant“ (Cesarsko-Królewska Poczta Etapowa), zaś w dolnym nazwę miejscowości oddzieloną wyróżnikiem literowym i gwiazdką, a w mostku wpisano pełną datę.

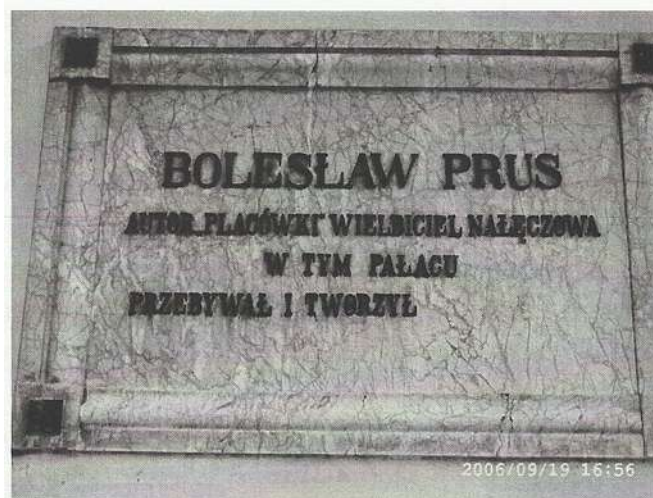
Nalepki polecenia były drukowane na papierze białym, czarnym kolorem zakreślono ramkę z wpisaną z lewej strony literą "R", nad kreską napis jak w otoku stempla, a pod kreską numer kontrolny.



Sprawdzając spis poczt etapowych, nie znaleziono Nałęczowa. Oznacza to fakt, że obsługę pocztową mieszkańców Nałęczowa dokonywała jedna z najbliższej usytuowana poczta etapowa. Mogła to być poczta w Wąwolnicy jako najbliższa od Nałęczowa, oddalona o około 5 kilometrów. Na korespondencji mieszkańców Nałęczowa można spotkać inne urzędy pocztowe, ale najczęściej jest to poczta w Wąwolnicy.

W końcu 1918 roku Polska w tej części Lubelszczyzny gdzie znajduje się Nałęczów po ponad stuletniej niewoli stała się wolna. Cały zaś kraj niepodległość odzyskał do końca 1919 roku. Polacy mogli wreszcie poruszać się po całej polskiej ziemi bez przeszkód, co przecież w czasie zaborów dla wielu było niemożliwe. Niestety dla Nałęczowa ta sytuacja okazała się bardzo niekorzystna. Nałęczów w czasie zaborów był przecież jednym z nielicznych w Królestwie, ale najbardziej ekskluzywnym uzdrowiskiem, do którego ściągali rzesze ludzi, gdzie po prostu wypadało bywać. Nie miał on konkurencji wśród nielicznych zdrojowisk jak Busko Zdrój czy Truskawiec. Po połączeniu na tak długo rozdzielonych ziem Polski modne uzdrowiska były w Krynicy, Zakopanym czy Ciechocinku. Nałęczów znalazł się na uboczu i tylko nieliczni tu zaglądali. Stefan Żeromski tak przecież mocno związany z Nałęczowem po raz ostatni był tu w 1922 roku. Na zawsze w Nałęczowie pozostali nieliczni : Kazimierz Kliński zmarły tu w roku 1920, Wacław Lasota dożywając tu do 1922 roku. Nie znaczy to wcale, że Nałęczów całkowicie opustoszał. Szczególnie w sezonie zakład leczniczy i pensjonaty były zapełnione, ale wśród gości nie bywało tyle znakomitości, co przed wojną.

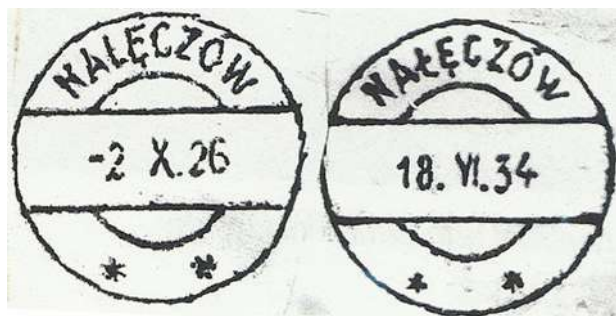
Władze i mieszkańcy Nałęczowa robili wszystko by o Nałęczowie nie zapomniano. Jednym z pomysłów było upamiętnianie miejsc pobytu w Nałęczowie sławnych Polaków. W 1924 roku uroczyście odsłonięto tablicę wmurowaną w ścianę Pałacu Małachowskich poświęconą Bolesławowi Prusowi, który tu zamieszkiwał i tworzył swoje dzieła. W 1927 roku staraniem Walentyna Nagórskiego otwarto bibliotekę imieniem Stefana Żeromskiego i Bolesława Prusa.



W 1928 rolni odsłonięto w parku zdrojowym pomnik, przy ulicy Góra Armatnia muzeum Stefana Żeromskiego w chacie, którą dla niego zbudował Stanisław Witkiewicz, inżynier architekt, jego przyjaciel. Warto przytoczyć tu słowa samego Żeromskiego w których wyraża zachwyt widokiem z okna swej chaty: "trzy wielkie okna jakby tryptyk nieporównany, zwał w oknach swych krajobraz najpiękniejszy pod słońcem. Stała w nich „Góra Poniatowskiego” prasłowiańskie grodzisko z fosą na szczycie, szklana góra o stromych zboczach, ciągnie się Cynkowska dolina z błękitnym nad nią lasem, którą zbliżał się do niej, jak strofa pieśni przepływająca w marzeniach. Równina dalej lubelska, ziemia zbożem zasłana, Tomaszowskie aleje idące w dal... w świat. Bochotnicki kościół i cmentarz na wzgórzu."

Po odzyskaniu niepodległości Nałęczów przystąpił do odbudowy dawnej świetności. Porządkowano zaniedbania po wojnie, odnawiano budynki i budowano nowe. W 1924 roku poczta otrzymała nowy budynek dla urzędu przy ulicy Pocztowej, obecnie 1-go Maja, do którego przeniesiono urząd z budynku Zakładu Zdrojowego.

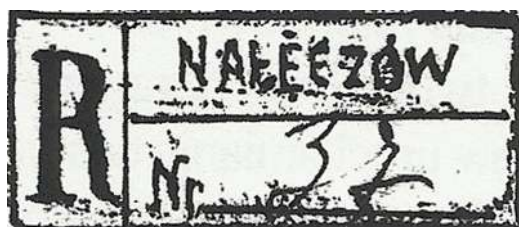
Wtedy to urząd pocztowy w Nałęczowie obejmował¹ duży obszar do obsługi doręczycielskiej w kręgu którego znajdowały się : Nałęczów, Chruszczów, Charz A, Charz B, Bochotnica, Antopol, Cynków, Sadurki, Piotrowice, Strzelce, Czesławice, Drzewce, Łąki, Paulinów, Ludwinów, Bronice, Buchałowice, Miłocin, Połszowice, Gutanów i Ożarów. Ponadto urząd raz dziennie prowadził wymianę poczty furmanką konną z ambulansu pocztowego kolejowego na stacji Sadurki oddalonej od urzędu 7 kilometrów.



Pierwszym stemplem – datownikiem był stosowany tu stempel do końca okresu międzywojennego. Był to stempel metalowy z mostkiem od zewnętrznego koła o wymiarach \varnothing 28 mm, w którym w górnym otoku wpisano nazwę miejscowości, w dolnym wyróżnik przedstawiający dwie gwiazdki. Pełny kalendarz wpisano w mostku. W początkowym okresie stempel ten na przesyłkach odciskano tuszem fioletowym, a później dopiero czarnym.

W początkach lat 1930-tych poczta Nałęczów otrzymała nowy typ stempla metalowego dwu obrączkowego, bez mostka wielkości \varnothing 28 mm. W górnym otoku wpisano nazwę miejscowości, w dolnym wyróżnik dwie gwiazdki z literą „A” w środku i kalendarzem wewnątrz koła.





Stempel polecenia urząd otrzymał jednocześnie ze stemplem datownikiem, miał on wymiary 40x26 mm. Odciskany był na listach czerwonym tuszem. Z lewej strony w ramce była litera „R”, z prawej strony w ramce nad kreską nazwa miejscowości, pod kreską skrót „Nr.” i miejsce na odręczne wpisanie numeru kontrolnego.

Dla promowania Zakładu Leczniczego w Nałęczowie od kwietnia 1928 roku do września 1938, a później od października 1938 roku do wybuchu II Wojny Światowej stosowane były przez pocztę w Nałęczowie datowniki okolicznościowe ze zmiennym kalendarzem.



Okres międzywojenny dla Nałęczowa był miejscem tradycji i pamiątek z tak wspaniałej przeszłości. Nie stał się już nigdy miejscem do którego ściągала elita polskiej kultury i sztuki, choć nadal wprawdzie nielicznie, ale tacy ludzie Nałęczów odwiedzali. W tym czasie Nałęczów był raczej związany ze sferami politycznymi, a to głównie za sprawą Jadwigi Bekowej ze Składkowskich, żony ministra spraw zagranicznych, która miała tu swoją wille "Goja". Ona tu przez większość roku zamieszkiwała, co oczywiście sprzyjało przyjazdowi licznych gości związanych z polityką.

W okresie tym, aż do wybuchu wojny w Nałęczowie nie było dużego ożywienia, Zakład Leczniczy pracował przy pełnym zajęciu miejsc przez kuracjuszy, pensjonaty nie narzekały na brak gości, w sumie można powiedzieć czas biegł sennie.

Urząd pocztowy w Nałęczowie przeszedł niewielkie zmiany w 1930 roku, bo przy stacji kolejowej w Nałęczowie otwarta została agencja pocztowa trzeciego stopnia. To spowodowało zmniejszenie obszaru doręczeń dla urzędu w Nałęczowie. Zmieniło się też miejsce wymiany pocztowej z ambulansem kolejowym, przeniesione ze stacji Sadurki do stacji Nałęczów oddalonej od urzędu około 3,5 kilometra. Taki stan istniał do wybuchu II Wojny Światowej.

II Wojna Światowa mimo ominięcia Nałęczowa bezpośrednimi działaniami bojowymi, znowu dla uzdrowiska była ciosem unicestwiającym go na kilkuletni okres okupacji. Cały Zakład Leczniczy i wszystkie jego budynki Niemcy zajęli pod szpital wojskowy. Jako uzdrowisko Nałęczów przestał istnieć. Prowadzony wobec ludności cywilnej terror był tu wszechobecny, wystarczyło że jest się Polakiem.

Taki stan rzeczy, powodował sprzeciw wobec okupanta i tworzenie się czynnego oporu. Okupację i zniewolenie narodu odczuwało się szczególnie kiedy to Niemcy

zorganizowali przy stacji kolejowej obóz pracy, do którego siłą zabierano ludzi młodych z pobliskich miejscowości, by pracowali jak mówili Niemcy dla dobra III Rzeszy. Ten obóz prowadził prace remontowo-budowlane głównie na kolei, bo tu partyzanci blokowali transporty niemieckie wysadzając często pociągi w powietrze. Później obok tego obozu zbudowano drugi dla ponad 200-tu Żydów, których zatrudniano do przeładunku towarów z kolei wąskotorowych na normalnotorowe. Ten obóz został zlikwidowany przez rozstrzelanie wszystkich w 1943 roku. Na wsi Strzelce położonej między stacją kolejową Nałęczów, a uzdrowiskiem Niemcy zorganizowali trzeci obóz dla jeńców rosyjskich, których tu zimą z 1941 / 1942 rok zwożono z linii frontu. Nigdy nie wrócili oni do swych domów, tu wymordowano ich w sumie ponad 6000.

Wobec takiego zachowania się okupanta tak jak w całym kraju i tu w Nałęczowie rodził się opór ludności z całej okolicy. Ruch oporu oparty na ludności okolicznych wsi i Nałęczowa związany był z działającą tu szkołą spółdzielczą, która szybko stała się jednym z głównych ośrodków tego ruchu. Tu przyjeżdżali znani patrioci polscy jak W. Wierzbicki, Cz. Znamieniecki z Uniwersytetu Poznańskiego i znany krytyk Jerzy E. Płomieniewski z odczytem o twórczości Dygasińskiego. Nałęczów w tamtych czasach był jednym z prężnie działających na Lubelszczyźnie ośrodków konspiracyjnych.

W takich warunkach w dotychczasowym budynku pocztowym zaczęła działać agencja pocztowa podporządkowana urzędowi pocztowemu w Puławach. Od jesieni 1943 roku w agencjach o większym obrocie pocztowym, głównie mieszczących się w siedzibach gmin, sukcesywnie wprowadzono stemple znormalizowane typu ogólnoniemieckiego.



W Nałęczowie na początku stosowany był stempel gumowy w ramce, jednowierszowy o wymiarach 21x10 mm. Odciskany tuszem koloru fioletowego. W końcu 1943 roku, agencja pocztowa Nałęczów otrzymała stempel metalowy znormalizowany typu ogólnoniemieckiego o wymiarach \varnothing 28 mm. Był to stempel dwuobrazkowy z mostkiem od koła wewnętrznego, w który wpisano pełny kalendarz z godzinnikiem. W polu nad mostkiem umieszczono wyróżnik w postaci małej litery, pod mostkiem umieszczono słowo "UBER". W górnym otoku wpisano nazwę miejscowości siedziby agencji, a w dolnym nazwę urzędu pocztowego, któremu agencja była przyporządkowana.

Uciekający okupanci niemieccy przed zbliżającym się frontem opuścili Nałęczów nie oddając tu nawet jednego strzału. Ostatnimi żołnierzami niemieckimi byli tu

wycofujący się od strony Lublina w dniu 23.07.1944 roku, kilkoma samochodami, które nawet się w Nałęczowie nie zatrzymały.

Mimo że działania bojowe ponownie Nałęczów ominęły, to jednak Niemcy pozostawili po sobie budynki Zakładu Leczniczego i pensjonaty, które zamieszkiwali zniszczone. Z Zakładu wywieziono sprzęt i urządzenia, a co nie dało się wywieźć zniszczyli, tak by nie nadawało się do użytku. W opuszczonych budynkach powyrywane drzwi i okna, dachy dziurawe, park i ogrody pensjonatów rozjeżdżone gąsiennicami samochodów pancernych, które ochraniały uciekające konwoje. W taki zdewastowany Nałęczów po ucieczce Niemców wkroczyło wojsko radzieckie, zajmując pod szpitale wszystko w czym można było zamieszkać.

Zwierzchnictwo nad osadą objął komendant wojenny, a wojsko tu zatrzymało się aż do zimy, kiedy ruszył front na Wiśle. I choć Nałęczów był wolny od okupacji, życie nie wracało do normy, bo była tu strefa przyfrontowa.

Dopiero kiedy ruszył front, a za nim wojsko, życie zaczęło wracać do Nałęczowa. Najpierw przystąpiono do przywracania uzdrowisku jego charakteru. Remontowano budynki Zakładu Leczniczego, pensjonaty, a w wybranych willach zaczęto organizować domy wypoczynkowe.

Od początku 1945 roku Nałęczów stawał się obok Lublina, jednym z najważniejszych ośrodków. Mimo postępu wojsk już w kwietniu 1945 roku przyjechał do Nałęczowa Jan Huszcza prozaik i satyryk, który wraz z poetą Jerzym Pleśniewskim zwiedzał miejscowość. Wiosną 1945 roku otwarto w Nałęczowie pierwszy dom wypoczynkowy w odrestaurowanej willi "Goja". Maria Bechszyc-Rudnicka tak opisywała swój pobyt w tym domu: "nieraz może wspominają/.../ i radośnie dni lata 1945 roku Zofia Lidorfówna, Stanisław Szeligowski, śpiewaczka Massalska, malarz Aleksander Rafałowski, poeta Jan Nagrabiecki, geograf Orłowicz, który tak barwnie opowiadał zgromadzonej tam wówczas braci artystycznej swoje fascynujące przygody podróżnika".

Tak więc Nałęczów zaczynał gościć znakomitości świata kultury i sztuki. Mimo to do dawnej świetności jeszcze nie wrócił i do końca 1950 roku zapisano go jako miejsce największego zapomnienia przez właśnie artystów i pisarzy. Dopiero oddane po odbudowie sanatorium, które w 1950 roku zaczęło przyjmować kuracjuszy, a w odnowionym Pałacu Małachowskich stworzono warunki do spotkań z artystami, zaczęto o Nałęczowie mówić. W latach pięćdziesiątych coraz częściej pisano w prasie o Nałęczowie. Wielokrotnie przyjeżdżała tu Monika Warneńska, która w reportażu do "Kuriera Lubelskiego" w 1958 roku pt. "W kraju Żeromskiego" opisała szeroko wędrówki śladami Żeromskiego. Od początku otwarcia po remoncie Pałacu Małachowskich teatr im. Osterwy z Lublina dawał tu liczne przedstawienia.

W uzdrowisku i otwieranych tu domach wypoczynkowych stale występowali znani pisarze i artyści na spotkaniach z przybywającymi tam gośćmi. Wśród odwiedzających Nałęczów i występujących tu na spotkaniach był Paweł Jasienica, Leopold Lewin, Jan Parandowski czy Tadeusz Różewicz. Na kształt atmosfery artystyczno-kulturalnej w Nałęczowie niewątpliwym wpływ miał pobyt na wczasach lub

kuracji wielu artystów, pisarzy i uczonych. Tu po zdrowie między innymi przyjeżdżali Mieczysława Ćwiklińska, Jacek Woszczerowicz czy Melchior Wańkiewicz.

Nie sposób pominąć tu znanej postaci związanej bardzo z Nałęczowem, którą jest Ewa Szelburg-Zarębina urodzona w 1899 roku, od 1901 do 1918 roku zamieszkująca z rodzicami w Nałęczowie. Mieszkała ona przy ulicy Górskiego, później 1-go Maja i w willi "Kubaszówka" na rogu ulic Głęboznica i Poniatowskiego. Tu pisała swe pierwsze wiersze i książki chodząc jeszcze do szkoły mieszczącej się w willi "Wołyń". Pierwsze edycje książkowe zaczęła wydawać w 1922 roku. Ogromna część jej twórczości poświęcona była dzieciom i Nałęczowowi. Jej powieść "Rzeka kłamstwa" opisuje Nałęczów skrywając jego nazwę jako "Żelazno" Opisując dokładnie krajobraz Nałęczowa w "Zawiłościach prostej drogi" poświęca wiele miejsca zabytkom Nałęczowa. Ta właśnie pisarka po powrocie ze Lwowa, gdzie mieszkała w czasie hitlerowskiej okupacji, tak jak przed wojną często przyjeżdża do Nałęczowa na wakacje, nie tylko na grób rodziców. W czasie tym zamieszkuje na plebanii u proboszcza Aleksandra Miszczuka spotykając się z młodzieżą szkolną, uczestniczy wielokrotnie w spotkaniach autorskich w Sali Balowej Pałacu Małachowskich i na wielu imprezach pałacowych. Wszystkie te spotkania ściągały mieszkańców Nałęczowa i przebywających tu kuracjuszy i wczasowiczów. Nałęczów zaczynał wracać do swej świetności, jako kurortu i miejsca spotkań literackich i artystycznych.

W 1965 roku Nałęczów otrzymał prawa miejskie, co spotęgowało dynamiczny jego rozwój, nie tylko w zakresie powiększania bazy leczniczej, ale też jako kurort wypoczynkowy. Zaczęto tu budować z dużym rozmachem sanatoria branżowe jak: nauczycielskie, energetyków, kolejowe, a także dla rolników. Wille i pensjonaty przystosowywano do zorganizowania w nich szerokiej bazy dla przyjeżdżających na wypoczynek. W tym czasie powstało kilkanaście domów wypoczynkowych. Duży napływ przybywających tu gości już przez cały rok było inspiracją do rozwoju gospodarczego miasta. Dodając do tego, że w tym okresie działały tu szkoły: podstawowa, ogólnokształcąca, handlowa, spółdzielcza i plastyczna, taki rozwój gospodarczy musiał nastąpić. Pełną parą pracowała Gminna Spółdzielnia, otwierając piekarnię i masarnię, Spółdzielnia "Ogrodnik" z przetwórniami owoców i warzyw.

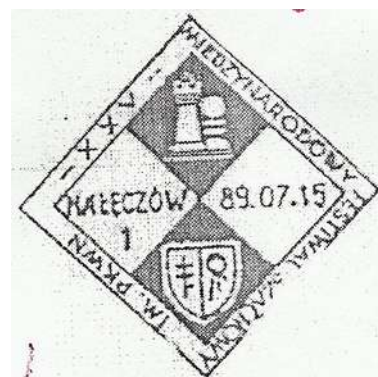
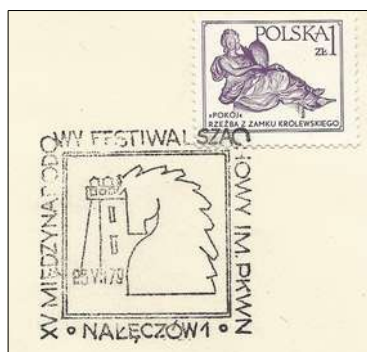
Zakład Leczniczy uruchomił własną wytwórnę wód mineralnych. Rozwijało się budownictwo mieszkaniowe. Ilość stałych mieszkańców Nałęczowa wzrosła niemal dwukrotnie.

Zmiana uwarunkowań społeczno -- politycznych po 1990 roku spowodowała zmniejszenie liczby przyjeżdżających, zmniejszenie zatrudnienia i przejściowy zastój. Dzięki licznym i trafnym działaniom w latach późniejszych m.in. przez prywatyzację uzdrowiska, rozwój prywatnej przedsiębiorczości, następuje rozwój infrastruktury uzdrowiska przyczyniając się do wzrostu przyjeżdżających gości. Liczne inicjatywy w sferze kulturalnej czynią Nałęczów popularną miejscowością uzdrowiskową i wypoczynkową nie tylko w województwie lubelskim.

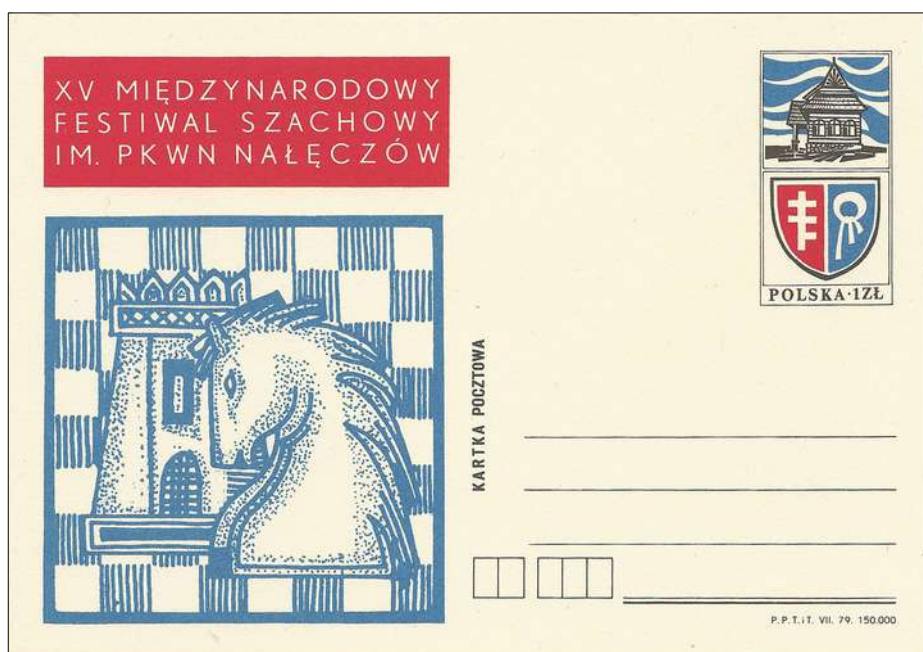
2. NAŁĘCZOWSKIE PAMIĄTKI FILATELISTYCZNE



Stempel okolicznościowy z okazji 170 – lecia
Uzdrowiska Nałęczów.



Stemple okolicznościowe z okazji Międzynarodowego Festiwalu Szachowego.



Karta pocztowa z okazji Międzynarodowego Festiwalu Szachowego.



Stempel okolicznościowy z okazji XXV – lecia Muzeum Historii Spółdzielczości w Nałęczowie.



Stempel okolicznościowy ze zmienną datą promujący Nałęczów.



Stempel okolicznościowy z okazji startu do IV etapu 66 Tour de Pologne na trasie Nałęczów – Rzeszów.

Karta pocztowa propagująca Muzeum Bolesława Prusa w Pałacu Małachowskich w Nałęczowie.





3. POZNAJ LUBELSKIE



LUBLIN

3.1. STARE MIASTO



Stare Miasto. Historycznie najstarsza część Lublina. Najciekawsze obiekty to: Brama Krakowska, Brama Grodzka, Brama Rybna, Wieża Trynitaraska, Zamek z Kaplicą Zamkową, Kościół Dominikanów, Teatr Stary.

3.2. BRAMA KRAKOWSKA



Brama Krakowska. Historyczny symbol grodu. XIV - wieczna brama strzegąca dostępu do Starego Miasta , powstała wraz z otaczającymi Lublin murami obronnymi po groźnym najeździe Tatarów w 1341 roku. Zbudowana w stylu gotyckim. W XVIII wieku nadano jej rys barokowy. W Bramie Krakowskiej umieszczono Muzeum Historii Miasta Lublin z eksponatami ilustrującymi dzieje Lublina od VI wieku do końca II wojny światowej.

3.3. ZAMEK KRÓLEWSKI Z KAPLICĄ ZAMKOWĄ



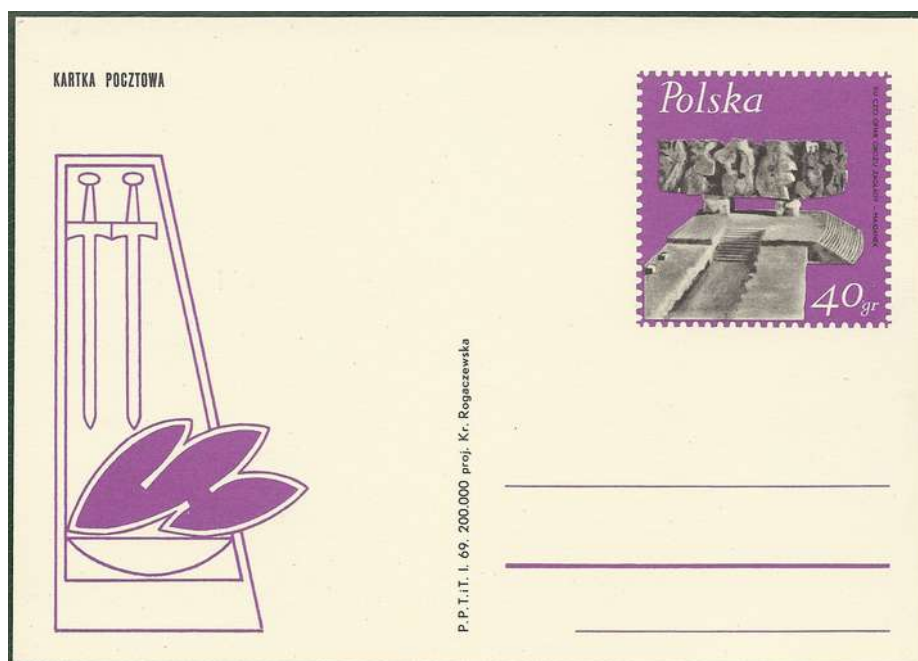
Zamek z Kaplicą Zamkową. Dawny zamek królewski w Lublinie, pierwotnie zbudowany w XII wieku. W XIII wieku dobudowano romański donżon (wieżę mieszkalno-obronną). Wielokrotnie przebudowywany. Podczas okupacji niemieckiej mieściło się tam więzienie, później na takie same cele zamek zaadaptowało NKWD. W połowie lat pięćdziesiątych XX wieku w budynkach zamku powstało Muzeum Lubelskie. Kaplica Zamkowa pw. św. Trójcy, wybudowana jako fundacja Kazimierza Wielkiego jest jednym z najcenniejszych zabytków w Polsce, z uwagi na rusko-bizantyjskie freski z 1418 roku, powstałe na zamówienie Władysława Jagiełły.

3.4. KOŚCIÓŁ POWIZYTKOWSKI



Kościół Powizytkowski. Jeden z najcenniejszych zabytków gotyku i renesansu w Lublinie. Ufundowany przez Władysława Jagiełłę w 1412 roku jako votum wdzięczności za zwycięstwo w Bitwie pod Grunwaldem, a wybudowany rękami jeńców krzyżackich ("niemców"). Odrestaurowany w ostatnich latach przy wsparciu funduszy z Unii Europejskiej. Nazwa nawiązuje do wcześniejszych gospodarzy kościoła - żeńskiego Zakonu Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, powszechnie znanym jako Wizytki. Inne nazwy wciąż stosowane to Pobrygidkowski, Poniemiecki, "za łańcuchami"

3.5. PAŃSTWOWE MUZEUM NA MAJDANKU



KL Majdanek. Niemiecki obóz koncentracyjny oraz jeniecki w Lublinie w latach 1941-44. Nazwa „Majdanek” pochodzi od dzielnicy Lublina „Majdan Tatarski”. Przez obóz przeszło około 150 000 osób. Ostatnie badania wskazują, że ofiar było 78 000, z czego 59 000 to Żydzi. Majdanek został wyzwolony przez Armię Czerwoną 23 lipca 1944 roku. Na części terenu byłego obozu koncentracyjnego jesienią 1944 roku powstało Państwowe Muzeum na Majdanku. W XXV rocznicę wyzwolenia obozu na terenie byłego obozu stanął monumentalny pomnik, poświęcony ofiarom nazizmu, autorstwa inż. architekta Wiktora Tołkina. W 2009 roku Państwowe Muzeum na Majdanku zostało odznaczone Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

3.6. UNIWERSYTET MARII CURIE- SKŁODOWSKIEJ



Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Uczelnia publiczna powołana do życia w 1944 roku jako piąty uniwersytet w Polsce. Kolejność nazwisk patronki wymienionych w nazwie uniwersytetu została przyjęta z języka francuskiego. Sama patronka UMCS używała zamiennie obu form pisowni swego nazwiska. W roku akademickim 2012/13 ogólna liczba studentów UMCS wynosiła 26661 na 12 wydziałach. Pomnik patronki UMCS stojący na placu przed Rektoratem wzniesiono w latach 60-tych XX wieku.

3.7. LUBELSKI RATUSZ



Lubelski Ratusz. Wybudowany w latach 1827 – 1828 w stylu klasycystycznym na miejscu dawnego klasztoru Ojców Karmelitów. Podczas II wojny światowej uległ zniszczeniu w 1939 roku oraz podczas wyzwania Lublina w 1944 roku. Ratusz odbudowano w latach 1947 – 1952. Obecnie mają tu siedzibę władze samorządowe Lublina wraz z Prezydentem Lublina. Codziennie o godzinie 12 – tej z balkonu Ratusza odgrywany jest hejnał miejski.

3.8. KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI





Katolicki Uniwersytet Lubelski. Niepubliczny katolicki uniwersytet posiadający prawa uczelni publicznej i finansowany z budżetu państwa. Założony w 1918 roku pod nazwą Uniwersytet Lubelski. W 1938 roku uzyskał prawo do nadawania stopni naukowych. Od 16 10 2005 roku na podstawie uchwały Senatu zatwierdzonej przez Episkopat Polski zmienił nazwę na Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Nazwa ta związana jest z pracą na tej uczelni ks. Karola Wojtyły, późniejszego Kardynała i Papieża Jana Pawła II. Kardynał Karol Wojtyła pracował na uczelni do pamiętnego konklawe w październiku 1978 roku. Był Kierownikiem Zakładu i Katedry Etyki na wydziale Filozofii. Pomnik wystawiony na dziedzińcu uczelni w 1983 roku przedstawia Jana Pawła II, który obejmując klęczącego przed nim kardynała Stefana Wyszyńskiego.

3.9. POMNIK KONSTYTUCJI 3-go MAJA



Pomnik konstytucji 3 - go maja – Odślonięty po raz pierwszy 3 go maja 1916 roku. Miał formę pokrytego reliefami kamienia na niskim postumencie. 3 maja 1981 roku został podwyższony przez dodanie dwuelementowego postumentu i zwieńczenia figurą orła.

3.10. POMNIK UNII LUBELSKIEJ



Pomnik Unii Lubelskiej. Pomnik na Placu Litewskim wystawiony według koncepcji Stanisława Staszica, odsłonięty 26 sierpnia 1826 roku. Upamiętnia zawartą w Lublinie Unię Korony Królestwa polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim z 1 lipca 1569 roku. W marcu 2007 roku obiekt uznany przez Unię Europejską za symbol dziedzictwa Europejskiego.

3.11. TEATR IM. JULIUSZA OSTERWY



Teatr im. Juliusza Osterwy. Założony w 1921 roku jako Teatr Miejski. W 1949 roku został upaństwowiony i wtedy przybrał imię Juliusza Osterwy. W późniejszym okresie w teatrze występowali m. innymi Zofia Kucówna, Wiesław Michnikowski, Henryk Bista, Jan Machulski, Stanisław Mikulski. Przedstawienia reżyserowali m. innymi Jan Kreczmar, Adam Hanuszkiewicz, Jan Świdorski, Ignacy Gogolewski, Kazimierz Braun.

3.12. FABRYKA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH



Fabryka Samochodów Ciężarowych. Została powołana w 1948 roku, a zrealizowano ją w 1950 roku. W 1951 roku powstają pierwsze pojazdy pod nazwą „LUBLIN 51”. W 1958 r. rozpoczęto produkcję samochodu „ŻUK”, który aż do 1998 roku wyznaczał główny nurt produkcji zakładu. W latach 1963 – 71 w Fabryce montowano transporter opancerzony „SKOT”. Po roku 1990 montowano samochody dostawcze "LUBLIN", osobowe „PEUGEOT”, „DAEWOO NEXIA” oraz terenowe „HONKER” i ciągniki rolnicze „URSUS”.

3.13. STRÓJ LUBELSKI



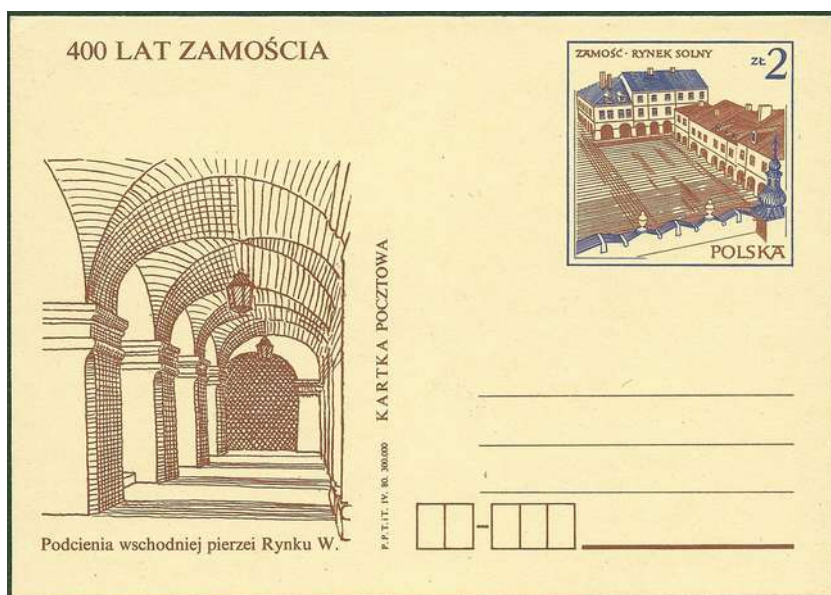
Strój Lubelski. Najbardziej znanym strojem regionu jest Strój Krzczonowski zwany powszechnie lubelskim. Wywodzi się od ubiorów noszonych w okolicach miejscowości Krzczonów, ok. 30 km od Lublina. Początkowo wykonany był w całości z samodzielnego płótna w naturalnym kolorze. Od XIX wieku zaczęto używać tkanin i zdobień pochodzenia fabrycznego. Strój ten można określić jako barwny i żywy. Z tego powodu jest wykorzystywany przez zespoły folklorystyczne.

3.14. OGÓLNOPOLSKI PRZEGLĄD HEJNAŁÓW MIEJSKICH



Ogólnopolski przegląd hejnałów miejskich. Organizowany od 1994 roku zawsze 15 sierpnia w rocznicę nadania Lublinowi praw miejskich przez księcia Władysława Łokietka w 1317 roku. Celem jego jest popularyzacja hejnałów w polskich miastach. W ostatnim 21 przeglądzie zaprezentowano 24 hejnały różnych polskich miejscowości. Hejnały są grane z balkonu zabytkowego Trybunału Koronnego.

3.15. ZAMOŚĆ



Zamość. Miasto na prawach powiatu, położone w południowej części województwa lubelskiego. Jest jednym z większych ośrodków kulturowych, edukacyjnych i turystycznych województwa. Za sprawą unikalnego zespołu architektoniczno – urbanistycznego Starego Miasta bywa często nazywany „perłą renesansu”, „miastem arkad” lub „Padwą północy”. Pod względem ilości ludności zajmuje w województwie 3 – cią pozycje / około 65 tysięcy mieszkańców/. W 1992 roku zamojskie Stare Miasto zostało wpisane na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

3.16. KAZIMIERZ DOLNY



Kazimierz Dolny nad Wisłą. Miasto w województwie lubelskim, w powiecie puławskim, nad Wisłą w Małopolskim Przełomie Wisły. Usytuowany jest w zachodniej części Płaskowyżu Nałęczowskiego. Największą atrakcją Kazimierza Dolnego jest renesansowy rynek miejski. Otaczają go z trzech stron kamienice wzniesione w XVI i XVII wieku. Ten czas to złote lata dla Kazimierza, który po łożony na szlaku handlowym, bogacił się na handlu zbożem. Od końca XIX wieku Kazimierz Dolny stał się miejscowością wypoczynkową. W okolicznych wąwozach zaczęły powstawać wille i pensjonaty dla letników. W 1927 roku miejscowość uzyskała prawa miejskie. Od 1966 roku w Kazimierzu Dolnym organizowany jest Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych – cykliczna impreza, której celem jest promowanie kultury i folkloru. Od 2007 roku w Kazimierzu Dolnym odbywa się coroczny Festiwal Filmu i Sztuki pt. „DWA BRZEGI”.

3.17. CHEŁM



Chełm. Miasto na prawach powiatu we wschodniej Polsce. Znajduje się w odległości 50 km od granicy z Białorusią i 25 km od granicy z Ukrainą. Leży nad rzeką Uherką, która jest lewym dopływem Bugu. Chełm jest drugim miastem województwa lubelskiego. Pod względem ludności liczy około 68 tysięcy. Miasto położone na glebach kredowych. Wyróżnia się bogatą historią na styku trzech kultur: polskiej, ruskiej i żydowskiej. Atrakcją turystyczną Chełma są podziemia kredowe udostępnione zwiedzającym. Miasto stanowi poważny ośrodek przemysłowy. Od 1960 roku w mieście działa olbrzymia Cementownia „Chełm”.

3.18. WŁODAWA



Włodawa. Miasto i gmina we wschodniej części lubelskiego nad rzeką Włodawianka i Bugiem przy granicy z Białorusią. Liczy około 14 tysięcy mieszkańców. Włodawa przez wieki była miastem, w którym w zgodzie żyli obok siebie Polacy, Rusini /Ukraińcy/ oraz Żydzi. Tradycję wielokulturowości upamiętnia Festiwal Trzech Kultur /polskiej, ruskiej i żydowskiej/, związanych z trzema religiami: katolicyzmem, prawosławiem i judaizmem. Zabytki Włodawy to barokowy kościół katolicki, cerkiew prawosławna i Wielka Synagoga.

3.19. KOZŁÓWKA



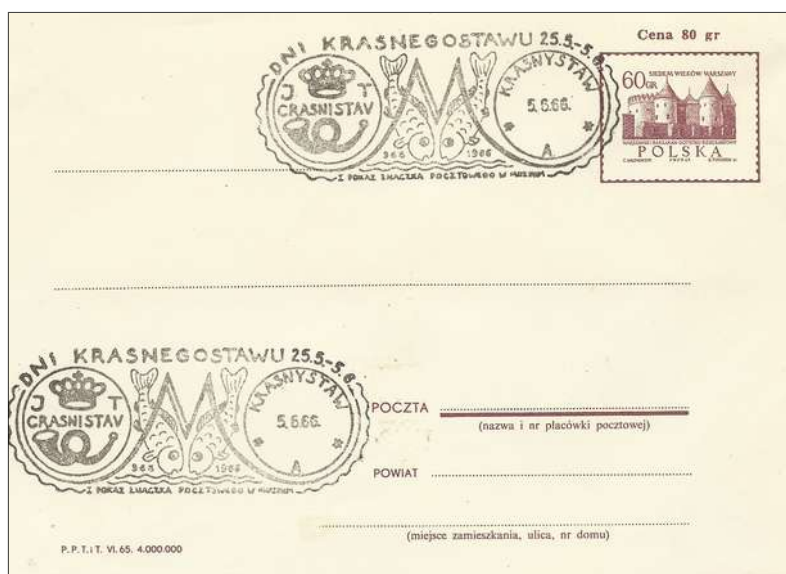
Kozłówka. Zespół pałacowo – parkowy rodziny Zamojskich, zbudowany w latach 1736 – 42 przez wojewodę chełmińskiego Michała Bielińskiego, wg projektu włoskiego architekta Józefa Fontany. W latach 1799 – 1944 należał do rodziny Zamojskich. Po II wojnie światowej stanowił składnicę muzealną Ministerstwa Kultury i Sztuki a od 1979 roku pełni funkcję Muzeum Zamojskich w Kozłowiece. W budynku dawnej powozowni utworzono Galerię Sztuki Socrealizmu zwaną również jako Muzeum Socrealizmu. Atrakcją Kozłówki jest także Kaplica wzorowana na wersalskiej oraz ogród pałacowy w stylu francuskiego baroku.

3.20. ŚWIDNIK



Świdnik. Miasto i gmina około 10 km na wschód od Lublina, liczące około 40 tysięcy mieszkańców. Miasto znane z wytwórni śmigłowców i motocykli WSK. W ostatnich latach w Świdniku zlokalizowano port lotniczy „LUBLIN”.

3.21. KRASNYSTAW



Krasnystaw. Miasto przy ujściu rzeki Żółkiewka do Wieprza, liczące około 20 tysięcy mieszkańców. Miasto słynie z organizowanego tu Ogólnopolskiego Święta Chmielu i Piwowarów tzw. „Chmielaki Krasnostawskie”. Dominuje w Krasnymstawie przemysł spożywczy: Cukrownia „Krasnystaw”, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, Elewator Zbożowy, Fermentownia Tytoniu oraz zakłady przemysłowe jak Wytwórnia Odzieży, Wytwórnia Materiałów Budowlanych i Sanitarnych.

3.22. HORODŁO



Horodło. Wieś w powiecie hrubieszowskim na lewym brzegu rzeki Bug. Horodło zapisało się w historii Polski jako miasto, w którym w 1413 roku zawarta została Unia Polsko – Litewska.

3.23. HRUBIESZÓW



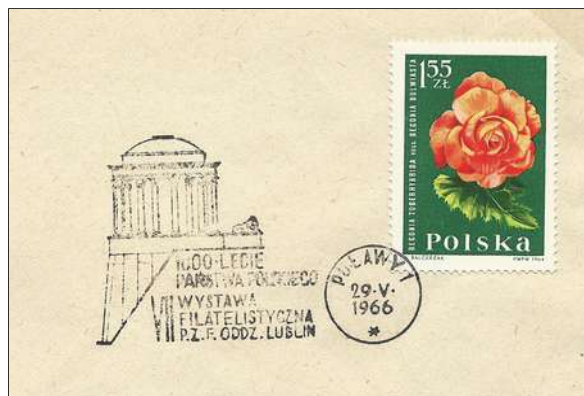
Hrubieszów. Miasto i gmina w południowej części lubelskiego, liczące około 19 tysięcy mieszkańców. Położone nad rzeką Huczwa. Najdalej wysunięte na wschód miasto Polski. Region głównie rolniczy w rejonie najżyźniejszych gleb. W Hrubieszowie urodził się Bolesław Prus, a w 1816 roku Stanisław Staszyc założył fundację „Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie” - pierwsza w Europie Organizacja Spółdzielcza.

3.24. LUBARTÓW



Lubartów. Miasto i gmina nad rzeką Wieprz, liczy około 23 tysięcy mieszkańców. Zabytki Lubartowa to Pałac Sanguszków, Bazylika Św. Anny, Klasztor Kapucynów. W mieście zlokalizowane są zakłady przemysłu spożywczego, metalowego, szklarskiego, materiałów budowlanych.

3.25. PUŁAWY



Puławy. Miasto liczące około 50 tysięcy mieszkańców w zachodniej części województwa lubelskiego. Położone nad Wisłą. Duży ośrodek przemysłowy /przemysł chemiczny – Zakłady Azotowe Puławy, Mostostal Puławy/, naukowy /5 instytutów naukowo – badawczych, szkolnictwo wyższe/, turystyczno – kulturalny. Puławy są częścią trójkąta turystycznego: Puławy – Kazimierz Dolny – Nałęczów. Jest ośrodkiem muzealnictwa /pierwsze muzeum na Ziemiach Polskich/. Najcenniejsze zabytki Puław to:

- Pałac Czartoryskich,
- Świątynia Sybilii /siedziba pierwszego muzeum w Polsce/,
- Dom Gotycki.

3.26. BIAŁA PODLASKA



Biała Podlaska. Miasto we wschodniej części województwa lubelskiego nad rzeką Krzną, liczące około 58 tysięcy mieszkańców. W XVII wieku założono tu Akademię Bielską będącą filią Akademii Krakowskiej. W Białej Podlaskiej uczęszczał do gimnazjum pisarz Józef Ignacy Kraszewski. W latach 1923 – 1939 istniała Podlaska Wytwórnia Samolotów, produkująca samoloty wojskowe /RWD – 8, PWS – 1, Potez XXV/. Aktualnie w Białej Podlaskiej działają 4 uczelnie: Akademia Wychowania Fizycznego, Państwowa Szkoła Wyższa, Kolegium Licencjackie UMCS oraz filia Uniwersytetu Technologiczno – Humanistycznego w Radomiu.

3.27. ŁĘCZNA



Łęczna. Miasto w środkowej części województwa lubelskiego położone w widłach dwóch rzek Wieprza i Świnki, liczące około 21 tysięcy mieszkańców. W XX wieku Łęczna była wegetatywnym miasteczkiem o charakterze rolniczo – handlowym. W latach 60 tych XX wieku odkryto w rejonie Łęcznej wielkie złoża węgla kamiennego. W 1975 roku w pobliżu miasta w Bogdancie podjęto budowę pierwszej w Lubelskim Zagłębiu Węglowym „pilotującej” kopalni, a Łęczna stała się stolicą powstającego Zagłębia. Od tego okresu następuje dynamiczny rozwój miasta.

3.28. KRAŚNIK



Kraśnik. Miasto w południowo – zachodniej części województwa lubelskiego, liczące około 36 tysięcy mieszkańców nad rzeką Wyżnica. Miasto składa się z dwóch głównych części: Kraśnika Starego zwanego też Lubelskim oraz Kraśnika Fabrycznego. Nazwa Kraśnik Fabryczny pochodzi od położonej w tej części Fabryki Łożysk Toczných, powstałej po II wojnie światowej /1948 roku/ na bazie Zakładu Zbrojeniowego /Fabryka Amunicji/ zbudowanej w latach 1937 – 38 na północ od miasta na terenie lasu Budzyń, w ramach tworzonego wówczas Centralnego Okręgu Przemysłowego. W 1949 roku wyprodukowano pierwszą partię łożysk kulkowych. Odtąd datuje się dynamiczny rozwój produkcji łożysk tocznych i mimo trudności między innymi własnościowych, Fabryka Łożysk Toczných jest wizytówką Kraśnika.

3.29. OPOLE LUBELSKIE



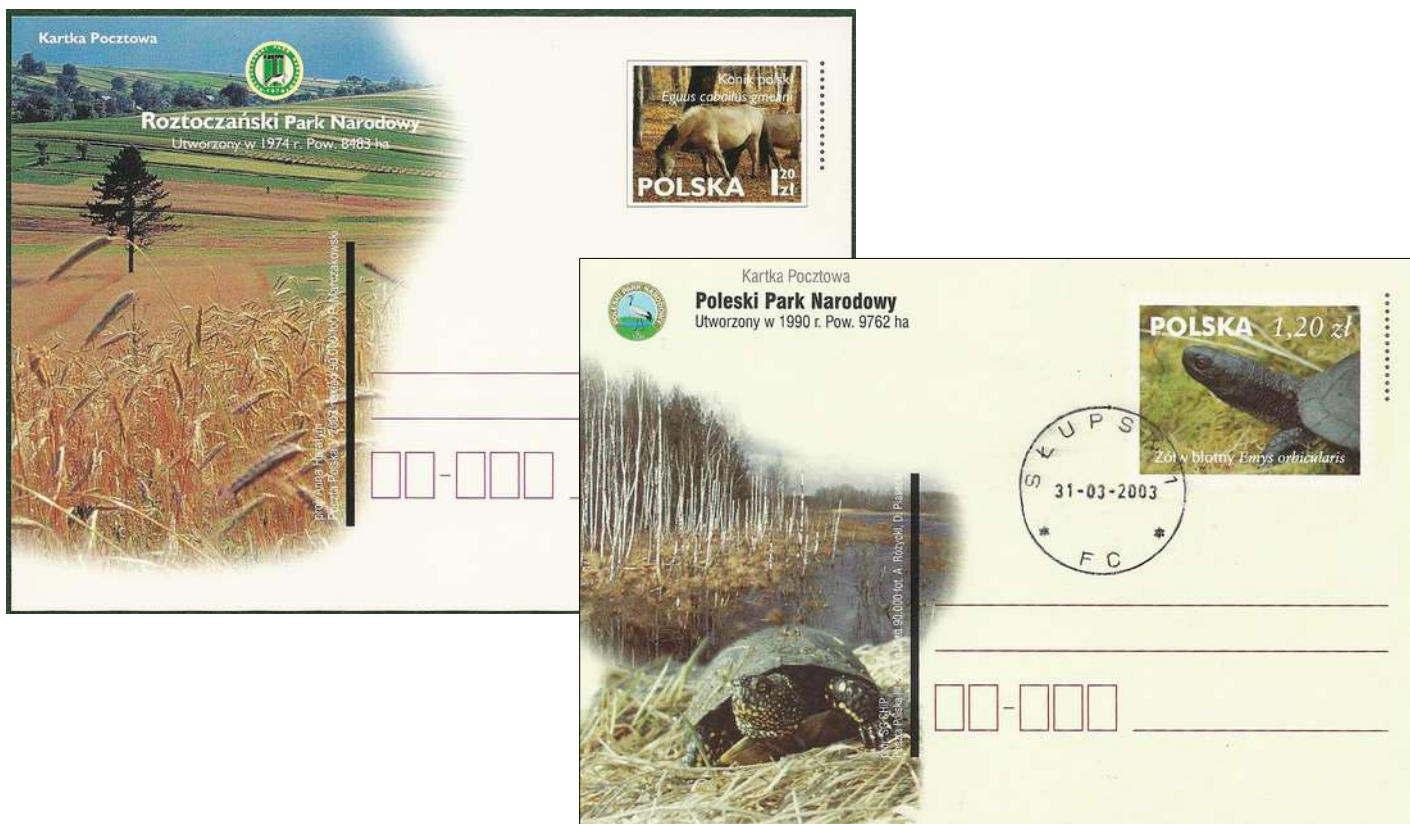
Opole Lubelskie. Miasto w południowo – zachodniej części województwa lubelskiego, liczące około 9 tysięcy mieszkańców. Ośrodek przemysłu spożywczego /mleczarnia, fabryki słodczy, zakład przetwórstwa owocowego/. Główne zabytki Opola Lubelskiego to Kościół Parafialny z 1675 roku , spichlerz zbożowy, oraz szereg budowli pałacowych w okolicach miasta.

3.30. BIŁGORAJ



Biłgoraj. Miasto i gmina w południowej części województwa lubelskiego. Już w XVII wieku Biłgoraj słynął jako ośrodek sitarski, wytwarzający sitka z końskiego włosia. Biłgoraj i jego okolice charakteryzowały się do XIX wieku wysoko rozwiniętą sztuką ludową /strój biłgorajsko – tarnogrodzki, suka biłgorajska – oryginalny ludowy instrument muzyczny/. Miasto typowo rzemieślnicze. Posiada 5 dużych zakładów przemysłowych takich jak' produkcja mebli, okien, drzwi, opakowań z tektury falistej, win oraz białizny.

3.31. PARKI NARODOWE



Poleski Park Narodowy. Położony w północno – wschodniej części województwa lubelskiego. Utworzony w 1990 roku. Obejmuje liczne bagna, torfowiska i jeziora krasowe oraz naturalne kompleksy leśne z bogactwem flory i fauny. Powierzchnia parku wynosi około 9800 ha, zaś jego otuliny około 13600 ha. Symbolem parku jest żuraw. Poleski Park Narodowy jest jednym z najbogatszych w ptactwo obszarów w kraju. Stwierdzono w nim występowanie około dwustu gatunków ptaków oraz obecność 48 gatunków ssaków. Również roślinność jest bardzo bogata, występuje około tysiąc gatunków roślin.

Roztoczański Park Narodowy. Położony w środkowo – wschodniej części województwa lubelskiego. Utworzony 1974 roku. Symbolem parku jest konik polski. Obejmuje swoim zasięgiem najcenniejsze przyrodniczo obszary Roztocza. Powierzchnia parku wynosi około 8500 ha, z czego lasy zajmują 95,5% powierzchni. Ochroną ścisłą objęto 806 ha. W parku wyróżniono około 20 zespołów leśnych, z których do najważniejszych należy wyżynny jodłowy bór mieszany oraz żyzna buczyna karpacka. Do roślin chronionych występujących w Parku należy obuwnik pospolity. Z ponad 190 gatunków ptaków w Parku regularnie gniazduje ponad 130. W Roztoczańskim Parku Narodowym istnieje hodowla Koników Polskich. Zwierzęta te żyją bez ingerencji człowieka. Dokarmiane są tylko w okresie zimowym.

Autorzy opracowania:

1. Janusz Wach,
2. Ryszard Kuśmiderski.

Współpraca techniczna:

1. Andrzej Wyroślak,
2. Tatiana Rydz,
3. Tomasz Wach.



Ewentualne uwagi i zapytania dotyczące niniejszego opracowania prosimy kierować na adres pocztowy Ryszard Kuśmiderski <ryszardkusmiderski@o2.pl>

Lublin, listopad 2014